

Sygn. akt IV P 88/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie IV Wydział Pracy w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Piasecka

Protokolant sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2015 roku w Człuchowie

sprawy

z powództwa K. M.

przeciwko A. C., M. K., P. S., M. L., W. S. i J. T. właścicielom (...) spółki cywilnej w C. D.

o sporządzenie i wydanie protokołu powypadkowego oraz wydanie świadectwa pracy

1. oddała powództwo,
2. nakazuje pozwanym A. C., M. K., P. S., M. L., W. S. i J. T. właścicielom (...) spółki cywilnej w C. D. wydać powódce K. M. świadectwo pracy stwierdzające, że powódka K. M. była zatrudniona przez pozwanych A. C., M. K., R. S. właścicieli (...) spółki cywilnej w C. D. na podstawie umowy o pracę na czas określony od dnia 4 sierpnia 2008 roku do dnia 11 sierpnia 2008 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kucharza,
3. przyznaje ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowemu w Człuchowie na rzecz radcy prawnego M. P. kwotę 295,20 złotych (słownie: dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych i dwadzieścia groszy) brutto tytułem zwrotu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce K. M. z urzędu,
4. znosi wzajemnie koszty procesu.

Sygn. akt I V P 88/14

## UZASADNIENIE

Powódka - K. M., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła pozew przeciwko A. C., M. K., R. S. i J. T. o ustalenie istnienia pracy. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą akt IV P 11/10.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2010 roku, w sprawie IV P 11/10, Sąd ustalił, że powódkę K. M. i pozwanych A. C., M. K., R. S., J. T. – właścicieli (...) spółka cywilna w C. D. łączyła umowa o pracę.

Od powyższego orzeczenia strona pozwana złożyła apelację.

W toku postępowania apelacyjnego toczącego się przed Sądem Okręgowym w Słupsku w V Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pod sygnaturą V Pa 7/11, na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2011 roku, powódka K. M., przez pełnomocnika, wniosła o ustalenie, że doznała wypadku przy pracy. Natomiast w piśmie procesowym z dnia 5 maja 2011 roku, ponownie wniosła o ustalenia, że doznała wypadku przy pracy, a także sporządzenia protokołu powypadkowego i wydania świadectwa pracy (k. 269 akt V Pa 7/11).

Przedmiotowe pismo zostało skutecznie doręczone pełnomocnikowi pozwanych w dniu 13 czerwca 2011 roku (k. 277 akt V Pa 7/11), jak również w sprawie IV P 199/12 w dniu 10 kwietnia 2013 roku (k. 120 akt IV P 199/12).

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2011 roku Sąd Okręgowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w sprawie V Pa 7/11, żądanie powódki zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 5 maja 2011 roku przekazał do Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w C. według właściwości rzeczowej i miejscowej do rozpoznania (k. 292 akt V Pa 7/11).

Wyrokiem z dnia 17 maja 2012 roku Sąd Rejonowy w Człuchowie, sygn. akt IV P 330/11, zobowiązał pozwanych A. C., M. K., R. S. i J. T. współwłaścicieli (...) Spółki Cywilnej w C. D. do sporządzenia i wydania powódce K. M. protokołu powypadkowego w terminie 14 dni oraz zasądził od pozwanych na rzecz Kancelarii Radcy Prawnego A. G. kwotę 60,00 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Od powyższego orzeczenia powodowie złożyli apelacje wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia i odrzucenia pozwu oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych zwrotu kosztów postępowania za obydwie instancje według spisu kosztów, jaki zostanie przedstawiony przed zamknięcie rozprawy, a w wypadku jego braku według norm przepisanych ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych zwrotu kosztów postępowania za obydwie instancje według spisu kosztów, jaki zostanie przedstawiony przed zamknięcie rozprawy, a w wypadku jego braku według norm przepisanych oraz uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji również w zakresie rozstrzygnięci o kosztach postępowania za postępowanie odwoławcze.

Wyrokiem z dnia 21 września 2012 roku, Sąd Okręgowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, w sprawie V Pa 51/12, uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie poczynawszy od dnia 9 stycznia 2012 roku i przekazała sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu IV wydziałowi Pracy w C., pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W zawartych w uzasadnieniu wskazaniach Sąd II instancji podkreślił, że pismo powódki opatrzone datą 5 maja 2011 roku oprócz stanowiska powódki co do okresu na jaki została zawarta umowa o pracę i wysokość umówionego wynagrodzenia ze stosunku pracy, zawierało także nowe roszczenie dotyczące ustalenia, że powódka doznała wypadku przy pracy, a także sporządzenia protokołu powypadkowego i wydania świadectwa pracy. Ponadto wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien w pierwszej kolejności ustalić charakter zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2008 roku, tj. zbadać wszystkie przesłanki warunkujące uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy. Ustalenie takie jest bowiem niezbędne do wydania prawidłowego orzeczenia zarówno w odniesieniu do powództwa o ustalenie jaki i powództwa o sporządzenie i wydania protokołu powypadkowego.

Pismem procesowym z dnia 9 listopada 2012 roku powódka K. M. wniosła o zmianę pełnomocnika z urzędu.

Postanowieniem z dnia 14 stycznia 2013 roku, w sprawie IV P 199/12, Sąd Rejonowy w Człuchowie zwolnił radcę prawnego A. G. od zastępowania powódki K. M. i jednocześnie zwrócił się do Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. o wyznaczenie innego pełnomocnika z urzędu w miejsce zwolnionego pełnomocnika radcy prawnego A. G..

Na rozprawie w dniu 15 marca 2013 roku pełnomocnik powódki podtrzymał roszczenie, natomiast pełnomocnik pozwanych wniósł o oddalenie powództwa.

Postanowieniem z dnia 6 marca 2014 roku Sąd Rejonowy w Człuchowie na mocy art. 174 § 1 pkt 1 kpc zawiesił postępowanie w sprawie.

Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Człuchowie podjął zawieszony postępowanie z udziałem spadkobierców zmarłego R. S. – syna P. S. i córek M. L. i W. S..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Słupsku z 7 grudnia 2011 r. sygn. akt V Pa 7/11 ustalono, iż powódkę K. M. i pozwanych A. C., M. K., R. S. i J. T. właścicieli (...) spółki cywilnej w C. D. łączyła umowa o pracę na czas określony od 4 sierpnia 2008 roku do 11 sierpnia 2008 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kucharza za wynagrodzeniem 1.126,00 złotych.

Powódka K. M. po zakończenia stosunku pracy nie otrzymała świadectwa pracy.

bezsporne, nadto dowód: wyrok z dnia 7 grudnia 2011 roku - sygn. akt V Pa 7/1111/10 k. 296.

Powódka – K. M. po przybyciu do pozwanego nie posiadała dokumentów uprawniających ją do wykonywania pracy, a mianowicie dokumentów kwalifikacyjnych i książeczki zdrowia, które miały być dostarczone jej drogą pocztową (przynane).

dowód: zeznania świadka B. M. k. 227.

Obiekt pozwanych liczy 12 pokoi, a w okresie od dnia 4 sierpnia 2008 roku do dnia 11 sierpnia 2008 roku u pozwanego była niewielka liczba gości. Obsługą gości zajmowały się również K. R. i I. S. (1).

bezsporne, nadto dowód: zeznania świadka B. M. k. 227.

Powódka K. M. w czasie pobytu u pozwanego mieszkała w pomieszczeniu socjalnym, paliła duże ilości papierosów oraz spożywała mocną herbatę liściastą, chodziła na grzyby do pobliskiego lasu. Powódka nie wykonywała żadnych ciężkich czynności, nie schylała się.

dowód: zeznania świadka B. M. k. 227, zeznania świadek K. R. 00:01:40 k. 351, zeznania świadka I. S. (2) 00:12:31 k. 378v, 00:18:44 k. 379.

W dniu 11 sierpnia 2008 roku, w godzinach porannych, powódka skarżyła się na silny ból głowy, na problemy ze wzrokiem oraz miała problemy ze wstaniem. Powódka nie chciała aby było wzywane pogotowie.

W tym dniu powódka nie wykonywała żadnej pracy u pozwanego.

dowód: zeznania świadka B. M. k. 227, I. S. (2) 00:08:35, 00:09:11, 00:10:03 k. 378v.

Powódka K. M. została przewieziona z ośrodka wypoczynkowego, przez wezwane pogotowie ratunkowe, do Szpitala (...) w B., a następnie tego samego dnia przetransportowana Szpitala (...) w K., gdzie przebywała do dnia 10 września 2008 roku.

U powódki zdiagnozowano udar niedokrwienny lewej półkuli mózgowej, niedowład połowiczny prawostronny oraz stwierdzono choroby współistniejące w postaci nadciśnienia tętniczego i otyłość.

W gałkach błonych obu półkul mózgu powódki K. M. znajdują się drobne punkcikowate hypodensyjne ogniska, które mogą świadczyć o tym, że miała ona drobne incydenty niedokrwienne.

Udar niedokrwienny mózgu jest chorobą samoistną, a czynnikami ryzyka są nadciśnienie tętnicze, zaburzenia rytmu serca, palenie papierosów, alkoholiz i otyłość.

dowód: dokumentacja medyczna k. 153 – 159, opinia biegłej sądowej J. G. k. 173, uzupełniająca ustna opinia biegłej sądowej J. G. k. 298 – 298v.

Sąd zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że powódkę K. M. łączyła z pozwanymi umowa o pracę na czas określony od 4 sierpnia 2008 roku do 11 sierpnia 2008 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kucharza za

wynagrodzeniem 1.126,00 złotych. Bezsprzeczne jest również, że w dniu 11 sierpnia 2008 roku powódka K. M. została przywieziona z ośrodka (...) - przez pogotowie do Szpitala (...) w B., a następnie do Szpitala (...) w K., gdzie przebywała od dnia 11 sierpnia 2008 roku do dnia 10 września 2008 roku z uwagi na przebyty udar. Z tego tytułu wywodziła ona swoje roszczenie w zakresie sporządzenia i wydania protokołu powypadkowego twierdząc, że zdarzenie jakiego uległa w dniu 11 sierpnia 2008 roku było wypadkiem przy pracy. Jednocześnie powódka wniosła o wydanie świadectwa pracy.

Zatem w pierwszej kolejności koniecznym było ustalenie czy zdarzenie z dnia 11 sierpnia 2008 roku miało charakter wypadku przy pracy. Wyjaśnienie bowiem tej okoliczności miało istotne znaczenia dla dalszych roszczeń powódki, tym bardziej, że takie zalecenia wynikają również z wytycznych Sądu II instancji.

W myśl art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.), za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą. Nagłość zdarzenia powodującego wypadek przy pracy charakteryzuje się zaskoczeniem pracownika, jest czymś nieprzewidywalnym, nieoczekiwanym, raptownym. Należy podkreślić, że omawiana w tym miejscu cecha musi dotyczyć samego zdarzenia, a nie skutku pod postacią urazu lub śmierci. Czyli "nagłość" oznacza jednorazowe, doraźne działanie zjawiska powodującego uraz lub śmierć pracownika. Istotnym jest również, że zdarzenie spełniające kryterium "nagłości" musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, a zatem nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu lub śmierci pracownika. Ustawa jednak nie wymaga, aby źródłem urazu lub śmierci była tylko i wyłącznie jedna przyczyna, dlatego też w grę mogą wchodzić tzw. przyczyny złożone, gdy czynnik zewnętrzny pokrywa się z czynnikami już istniejącymi w organizmie pracownika. W takim jednak przypadku decydujące znaczenie, w toku postępowania sądowego dotyczącego ustalenia danego zdarzenia jako wypadku przy pracy, będzie mieć opinia biegłego lekarza, który winien stwierdzić, czy któryś z tych czynników doprowadził do powstania urazu lub śmierci, a jeżeli tak, to w jakim stopniu. Może bowiem okazać się, że decydujące znaczenie w spowodowaniu urazu lub śmierci miał jednak bodziec tkwiący już w organizmie poszkodowanego pracownika. Przyczyną zewnętrzną wypadku może być każdy czynnik zewnętrzny, który jest zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki, w tym także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym.

Do uznania zdarzenia nagłego, wywołanego przyczyną zewnętrzną, za wypadek przy pracy konieczny jest nadto skutek w postaci urazu lub śmierci pracownika uczestniczącego w danym zdarzeniu. Ustawodawca pominął doprecyzowanie rodzaju urazu i uczynił to celowo, obejmując tym samym w ramach doznanego przez pracownika uszczerbku, nie tylko uraz cielesny, ale także i uraz psychiczny.

Ustawodawca w art. 3 ust. 1 pkt 1-3 ustawy wypadkowej wyliczył i wskazał sytuacje, w których istnieje związek z pracą nagłego zdarzenia wywołanego przyczyną zewnętrzną, a powodującego uraz lub śmierć pracownika, to jednak sformułowanie "związek wypadku z pracą" budzi poważne wątpliwości interpretacyjne, z uwagi na brak dookreślenia przez ustawodawcę, jakiego rodzaju jest to związek. Nie ulega wątpliwości, że następstwem wypadku przy pracy może być nie tylko zewnętrzny uraz, ale także powstanie wewnętrznych procesów chorobowych, które mogą się ujawnić dopiero po upływie pewnego czasu. Stąd też w wielu przypadkach przypisanie w przedmiotowej sytuacji związkowi charakteru przyczynowego w sposób nieuprawniony prowadziłoby do znacznego zmniejszenia kręgu zdarzeń uznawanych za wypadki przy pracy. Potwierdza to Sąd Najwyższy w jednym ze swych judykatów stwierdzając wprost, iż związek wypadku z pracą nie musi polegać na istnieniu związku przyczynowego czy też adekwatnego związku przyczynowego z art. 361 § 1 k.c. W związku przyczynowym zasadami, które rządzą przebiegiem procesów przyczynowych, są bowiem pewne immanentne prawidłowości obiektywnej rzeczywistości. Przy czym prawidłowości te są niezależne od ludzkiej woli i występują obiektywnie, bez względu na to, czy zostały poznane przez człowieka, czy też nie. Stanowią one właściwość samych rzeczy - są niejako "przyrodzonym" elementem świata faktów realnych.

Związek zdarzenia z pracą należy uznać za normatywny, z uwagi na fakt, że jest sformułowaniem języka prawnego. Taka konstrukcja określa cel ustawodawcy, którym jest przypisanie pracodawcy ujemnych skutków zdarzeń powstałych w czasie wykonywania przez pracownika czynności związanych chociażby pośrednio z realizacją celów

pracodawcy. Związek zdarzenia z pracą nie musi mieć charakteru przyczynowo - skutkowego - praca nie musi być przyczyną zdarzenia, a za wypadki przy pracy można uznać takie zdarzenia, które pozostają z nim w związku miejscowym, czasowym bądź funkcjonalnym. Dlatego też dla stwierdzenia, że nagle zdarzenie spowodowane przyczyną zewnętrzną jest wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 cyt. ustawy wystarczające jest ustalenie, że zdarzenie nastąpiło podczas lub w związku z prawidłowym wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych bez potrzeby badania, czy wykonywanie tych czynności było zgodne z interesem pracodawcy.

Stosownie natomiast do treści art. 2 pkt 13 cytowanej ustawy, uraz jest to uszkodzenie tkanek ciała lub narządów człowieka wskutek działania czynnika zewnętrznego. Próby zdefiniowania tego czynnika zewnętrznego podejmowane były wielokrotnie przez judykaturę i piśmiennictwo przy okazji omawiania cech konstytutywnych wypadku przy pracy. Ostatecznie ustalono, że stanowi ją oddziaływanie z zewnątrz na organizm pracownika czynnik, który w normalnym biegu wydarzeń, wydarzeń konkretnej sytuacji nie powinien być wystąpić, a jednak wystąpił i wywołał lub przyczynił się do powstania uszczerbku na zdrowiu. Dla zakwalifikowania go jako przyczyny zewnętrznej wystarcza aby wpłynął on jedynie na powstanie określonego uszczerbku na zdrowiu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1984 roku, II PRN 2/84 (...)). Istotnym jest również, że fakt wywołania zdarzenia przez chorobę samoistną nie wyklucza jeszcze potraktowania danego zdarzenia jako wypadku przy pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 1997 roku II UKN 130/97 OSNAP 1998/7/210; z dnia 18 sierpnia 1999 roku, II UKN 87/00 OSNAP 2000/20/760; z dnia 2 października 1997 roku, II UKN 248/97 OSNAP 1998/14/434; z dnia 28 stycznia 1998 roku, II UKN 482/97 OSNAP 1999/2/63; z dnia 11 lutego 1998 roku, II UKN, 502/97 OSNAP 1999/3/101; z dnia 22 stycznia 1999 roku, II UKN 449/98 OSNAP 2000/6/240).

Dokonując tak szerokiej interpretacji pojęcia przyczyny zewnętrznej Sąd Najwyższy dopuścił również możliwość uznania za wypadek przy pracy udaru mózgu, który w większości przypadków wywołany jest przez określone schorzenia samoistne. Rozważając jednak możliwość uznania udaru mózgu za wypadek przy pracy podkreślono, iż okoliczność, że udar mózgu nastąpił w czasie pracy oraz był nagły nie wystarczy do uznania, że spełnione są warunki art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Do uznania bowiem udaru mózgu za wypadek przy pracy koniecznym jest ustalenie, że nastąpił on w czasie wykonywania przez pracownika dotkniętego schorzeniem samoistnym na skutek przyczyny zewnętrznej lub wystąpienia dodatkowych zdarzeń, które w konkretnych okolicznościach mogą być uznane jako współsprawcze przyczyny zewnętrzne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 lutego 1994 roku, III Aur 591/93 Pr. Pracy 1995/2/38; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1999 roku, II UKN 87/99 OSNP 2000/20/760; z dnia 11 lutego 1999 roku, II UKN 472/98 OSNP 2000/7/396; z dnia 16 kwietnia 1997 roku, II UKN 66/97 OSNP 1998/2/53).

Do dodatkowych zdarzeń stanowiących współsprawcze przyczyny zewnętrzne judykatura zalicza również stres psychiczny. Stwierdzono bowiem, że przeżycie zewnętrzne w postaci emocji o nasileniu, które wywołuje negatywne skutki w organizmie mogą być uznane za przyczynę zewnętrzną wypadku jeżeli powstały wskutek okoliczności nietypowych dla normalnych stosunków międzyludzkich (normalnych warunków pracy). W szczególności orzecznictwo akcentuje nadzwyczajność stosunków pracy, w jakich pracownik zmuszony był realizować swoje obowiązki. Podkreślić przy tym należy, że stres psychiczny związany z wykonywaniem obowiązków pracowniczych, który przeciętny organizm jest w stanie znieść bez istotnego uszczerbku dla zdrowia, nie jest przyczyną zewnętrzną. Może być on jednak potraktowany jako współprzyczyna o charakterze zewnętrznym jedynie w sytuacji, gdy jego gwałtowny charakter jest wynikiem rażąco nietypowych warunków pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1986 roku, II URN 166/86 OSNC 1988/2-3/37; z dnia 16 grudnia 1997 roku, II UKN 407/97 OSNP 1998/21/644; z dnia 30 lipca 1997 roku, II UKN 192/97 OSNAP 1998/12/367).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd uznał, iż udar mózgu jakiemu uległa powódka K. M. w dniu 11 sierpnia 2008 roku spowodowany był przyczyną wewnętrzną, a nie nadzwyczajnymi, nieprzewidywanymi okolicznościami zaistniałymi w miejscu pracy, w szczególności stresem.

W ocenie Sądu, powódka K. M. nie wykazała, aby warunki pracy u pozwanego były nietypowo rażące, a charakter i rodzaj pracy powodował u niej nadzwyczajne obciążenie psychiczne, czy też w tym krótkim okresie czasu wystąpiły

szczególnie nasilone, stresogenne warunki związane z wykonywaną pracą, które przekraczałyby przeciętne zdolności kompensacyjne organizmu.

Przede wszystkim Sąd powziął wątpliwości co do rodzaju i czasu wykonywanej przez powódkę pracy, tym bardziej, że nie określiła ona dokładnie jakie czynności wykonywała w kuchni jako kucharka. Wprawdzie powódka zeznała, że przeciętnie pracowała u pozwanego około 12 godzin na dobę, wykonując samodzielnie wszystkie czynności, gdyż nie miała ona pomocy kuchennej. Okoliczności te jednak nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach świadków, którzy zgodnie zeznali, że powódka nie wykonywała żadnych ciężkich prac, chodziła na grzyby do pobliskiego lasu i czekała na dokumentację kwalifikacyjną oraz książeczkę zdrowia. Fakty te zresztą nie były kwestionowane przez stronę powodową, dlatego też zgodnie z treścią art. 230 kpc Sąd uznał je za okoliczności przyznane. Świadkowie nie potwierdzili również ilości godzin świadczonych przez powódkę, jak również zeznali, że w tym czasie było niewielu gości.

Wątpliwości Sądu budziły również zeznania powódki w zakresie jej stanu zdrowia, tym bardziej, że z dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy jednoznacznie wynika, że powódka cierpiała na nadciśnienie tętnicze i miała problemy z otyłością. Ponadto z ustnej opinii biegłej sądowej z zakresu neurologii J. G. wynikało, że w gąłkach białych obu półkul powódki znajdowały się drobne punkcikowate hypodensyjne, które mogły świadczyć o tym, że powódka miała już drobne incydenty niedokrwienne.

Ponadto biegła sądowa podkreśliła, że udar niedokrwienny mózgu jest chorobą samoistną, a czynnikami ryzyka są nadciśnienie tętnicze, zaburzenia rytmu serca, palenie papierosów, alkoholizm i otyłość. Wskazała również, że z dokumentacji wynika, że powódka jest osobą otyłą, jak również, że stres mógł spowodować wzrost ciśnienia tętniczego, który przyczynił się do wystąpienia udaru. Ostatecznie jednak uznała, że w przypadku powódki stres w pracy mógł być przyczyną wystąpienia schorzenia, ale jedynie pośrednią (dowód: pisemna opinia biegłej sądowej k. 173). Powyższe okoliczności biegła sądowa potwierdziła również w uzupełniającej ustnej opinii złożonej na rozprawie w dniu 8 października 2014 roku, podkreślając jednocześnie, że nie miała ona żadnej innej dokumentacji oprócz tej, która znajdowała się w aktach, na podstawie której mogłaby jednoznacznie ustalić jaka była faktyczna przyczyna tego udaru. Dlatego też wskazała ona w opinii pisemnej, że mogło być więcej czynników ryzyka. Zauważyła nadto, że z dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy nie wynika czy powódka zażywała jakiegokolwiek środków farmakologicznych.

Podkreślić przy tym należy, że powódka była wzywana w toku procesu, do przedłożenia całej dokumentacji medycznej z leczenia w szpitalu w K. i B. – bezpośrednio po zdarzeniu, jak również od lekarza rodzinnego za cały rok 2008, pod rygorem skutków prawnych z art. 233 § 2 kpc. Powódka ograniczyła się jedynie do przedłożenia dokumentacji medycznej wystawionej po przebyciu udaru. Nie przedłożyła natomiast żadnej dokumentacji medycznej za rok 2008. Tym samym powódka uniemożliwiła zweryfikowanie jej zeznań, w których twierdziła, że przed udarem nie cierpiała na żadne schorzenia, jak również nie zażywała żadnych leków (dowód: zeznania powódki k. 141). nigdy

Biegła sądowa podkreśliła nadto, że nawet gdyby te czynniki ryzyka nie wystąpiły, to udar i tak mógł się zdarzyć. Wskazała także, że w przypadku powódki czynnikiem ryzyka udarowego była na pewno jej otyłość. Również duże ilości herbaty mogły spowodować zagęszczenie krwi, a w konsekwencji większą skłonność do zakrzepicy, ale to również nie jest bezpośrednia przyczyna udaru (dowód: uzupełniająca ustna opinia biegłej sądowej J. G. k. 298 – 298v).

Sąd dał wiarę opinii biegłej sądowej złożonej zarówno w formie pisemnej, jak i ustnej albowiem jest ona szczegółowa merytorycznie, logiczna i konsekwentna, a ponadto sporządzona zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Należy również podkreślić, że zarówno powódka, jak i pozwani, reprezentowani przez zawodowych pełnomocników nie kwestionowali i nie wnosili żadnych zastrzeżeń, czy też wniosków o przeprowadzenie dowodu z kolejnego biegłego sądowego z dziedziny neurologii, po uzupełniającej ustnej opinii biegłej sądowej J. G., mimo że również ta opinia została sporządzona przez biegłego wyłącznie na podstawie dokumentacji medycznej znajdującej się w aktach sprawy, albowiem przebadanie powoda przez biegłego było niemożliwe z uwagi na znaczną odległość.

Zatem, skoro z powyższego materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że przebyty przez powódkę udar nie miał związku z charakterem i rodzajem wykonywanej u pozwanych pracy, a w szczególności aby świadczonej przez powódkę pracy towarzyszył nadzwyczajny stres, to zdaniem Sądu, zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2008 roku nie można uznać za wypadek przy pracy. W konsekwencji brak uznania udaru za wypadek przy pracy powodował brak podstaw do uwzględnienia roszczenia powódki w zakresie sporządzenia i wydania protokołu powypadkowego.

Na rozprawie w dniu 9 grudnia 2015 roku pełnomocnik pozwanych oświadczył, że nie posiada wiedzy aby powódce zostało wydane świadectwo pracy, albowiem powódka nie miała już kontaktu z pozwanymi.

Zgodnie z treścią art. 97 § 1 kp w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy pracodawca jest obowiązany niezwłocznie wydać pracownikowi świadectwo pracy. Wydanie świadectwa pracy nie może być uzależnione od uprzedniego rozliczenia się pracownika z pracodawcą.

Powyższe oznacza, że pozwani są zobowiązani wydać powódce K. M. świadectwo pracy, skoro nie otrzymała ona takiego świadectwa pracy.

Dlatego też Sąd orzekł jak w punkcie 2 sentencji.

Sąd przyznał radcy prawnemu M. P. wynagrodzenie w wysokości 240,00 złotych netto uwzględniając również wysokość podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Ustalając wysokość wynagrodzenia przyznanego pełnomocnikowi Sąd miał na uwadze jego nakład pracy w niniejszej sprawie, jak również zalecenia Sądu Okręgowego w Słupsku w zakresie rozliczenia kosztów postępowania apelacyjnego. Dlatego też na mocy § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Sąd podwyższył opłatę za czynności pełnomocnika o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o opłacie.

Sąd nie uwzględnił podnoszonego przez pełnomocnika pozwanych zarzutu przedawnienia albowiem dochodzone przez powódkę roszczenia są roszczeniami niemajątkowymi i nie ulegają przedawnieniu.

Z uwagi na fakt, że zarówno powódka, jak i pozwani są stroną zarówno wygrywającą, jak i przegrywającą, to Sąd rozliczając koszty procesu w zakresie kosztów zastępstwa procesowego, zastosował regulację wynikającą z art. 100 kpc.